



czasopismo Szkoły Podstawowej Nr 17

# Szkolny Magiel

wydanie 04(2015/2016)

cena: 1,50



## **Witajcie Drodzy Uczniowie!**

Wiemy, że z niecierpliwością na nas czekacie. Nie, nie zapomnieliśmy o naszych wiernych czytelnikach. Jesteśmy i mamy dla Was jak zawsze mnóstwo atrakcji. Nie brakuje nam zapału do pracy i mamy nadzieje, że Wam nie brakuje chęci do czytania naszego pisemka. A za oknem coraz piękniej. Zapach wiosny wdziera się do szkolnych sal. Słonko zaczyna budzić nas każdego ranka. Co tu dużo mówić świat się zmienia, budzi się do życia. A my mamy nadzieje, że nasza gazetka obudzi w Was nowe pasje.

Pytacie, co u nas nowego? Spokojnie, spokojnie, już wszystko wyjaśniamy. W tym numerze czeka Was wiele atrakcji. Przeczytacie fascynujące opowiadanie, które trzyma w napięciu do ostatniej chwili. Jak zwykle nie zapomnieliśmy o poezji, polecamy wiersz o tematyce mitologicznej, który... przyprawi Was o zawrót głowy. Uwaga na demoniczną dentystkę! Cóż to takiego? Sami poczytajcie a się przekonacie. Macie dość mocnych wrażeń? To czas na relaks. Pomoże Wam w tym nasza krzyżówka. Nie tylko poćwiczycie umysł, ale też możecie wygrać cenną nagrodę wysyłając rozwiązanie na naszego gazetkowego mejla. Nie zapomnieliśmy także o miłośnikach sportu. Oj, sporo tych wiadomości dla tych, którzy stawiają na aktywność. Pytacie czy to wszystko? Oj, nie, nie, przecież za kilka dni święta. Ach, co to będzie za czas! Nie trzeba chodzić do szkoły, odrabiać lekcji i można się bawić do woli! Będą zapewne liczne prezenty, które przyniesie zając. A na co czekamy cały rok? Oczywiście na lany poniedziałek! Można bezkarnie oblać wodą mamę, tatę a już obowiązkowo brata i siostrę. Nawet babcia się nie obrazi jak ją lekko pokropimy wodą. A dziadek nie będzie miał nic, przeciwko kiedy go zaatakujemy pistoletem z wodą. W naszej gazetce nie zabrakło świąt.

Dowiecie się o tradycjach wielkanocnych i rozmaitych zwyczajach. A my jak zwykle za dużo zdradzamy na samym wstępie. Ciii... nic już nie mówimy. Wierzmy, że w czasie świąt znajdziecie czas żeby, choć na chwilę przysiąść z naszą gazetką i zgłębić tę fascynującą lekturę. Miłego czytania, życzymy niesamowitych chwil ze Szkolnym Maglem.

### **Koło Redakcyjne**

#### **Gazetkę przygotowali:**

Daria Modliszewska, Emila Czech, Franciszek Nawrocki,  
Gabriela Przymuszała, Samuel Kimmel

pod opieką Izabelli Sporakowskiej-Mazur i Małgorzaty Wolskiej



# Zimą na Malcie

**Malta, Republika Malty** - wyspiarskie państwo położone w Europie Południowej, na Morzu Śródziemnym, około 80 km na południe od Włoch. Obejmuje archipelag Wysp Maltańskich, jednakże większość ludności mieszka na głównej wyspie, w zespole miejskim Valletty - stolicy Malty.



Malta ma długą historię; cywilizacja na niej zaczęła rozwijać się ponad 7000 lat temu. W jaskini Għar Dalam odnaleziono ceramikę stworzoną przez człowieka z około 5000 r. p.n.e. Pierwsze większe budowle na Malcie - megalityczne świątynie zaczęto budować około 3600 r. p.n.e. Są one najstarszymi stojącymi budowlami na świecie, zbudowano je przed egipskimi piramidami. W podobnym okresie powstało Hypogeum Գալ Տաֆլենի. Spuścizną tych budowli jest kilkanaście ruin, z czego siedem zostało wpisane na listę światowego dziedzictwa UNESCO. Przez następne wieki wyspy maltańskie były pod panowaniem m.in. Fenicjan i Kartaginy (800-218 p.n.e.), Starożytnego Rzymu (218 p.n.e.-870 n.e.), Arabów (870-1091), Hrabstwa i Królestwa Sycylii (1091-1530), Zakonu Maltańskiego (1530-1798) oraz Wielkiej Brytanii (1800-1968). Losy wysp maltańskich mają dziś odzwierciedlenie w kulturze, języku i architekturze, czego przykładem jest Valletta z 320 zabytkami (wpisana na listę światowego dziedzictwa UNESCO), czyniąc ją jednym z najbardziej zagęszczonych obszarów zabytkowych na świecie.

Mój styczniowy pobyt na Malcie trwał siedem dni. W tym czasie udało mi się zobaczyć wiele wspaniałych zabytków oraz podziwiać przyrodę i fantastyczne krajobrazy maltańskiego archipelagu. Do miejsc, które mogę szczególnie polecić należy obecna stolica Valletta oraz poprzednia, położona w głębi lądu, Mdina. Godna zobaczenia jest również Victoria, stolica wyspy Gozo. W miastach tych podziwiać można wspaniałe katedry z wieloma interesującymi dziełami sztuki.

Archipelag Maltański posiada bardzo urozmaiconą linię brzegową z licznymi, wcinającymi się w głąb lądu pięknymi zatokami, które kuszą kameralnymi i piaszczystymi plażami, a woda w nich jest krystaliczna.

Samuel Kimmel klasa Va

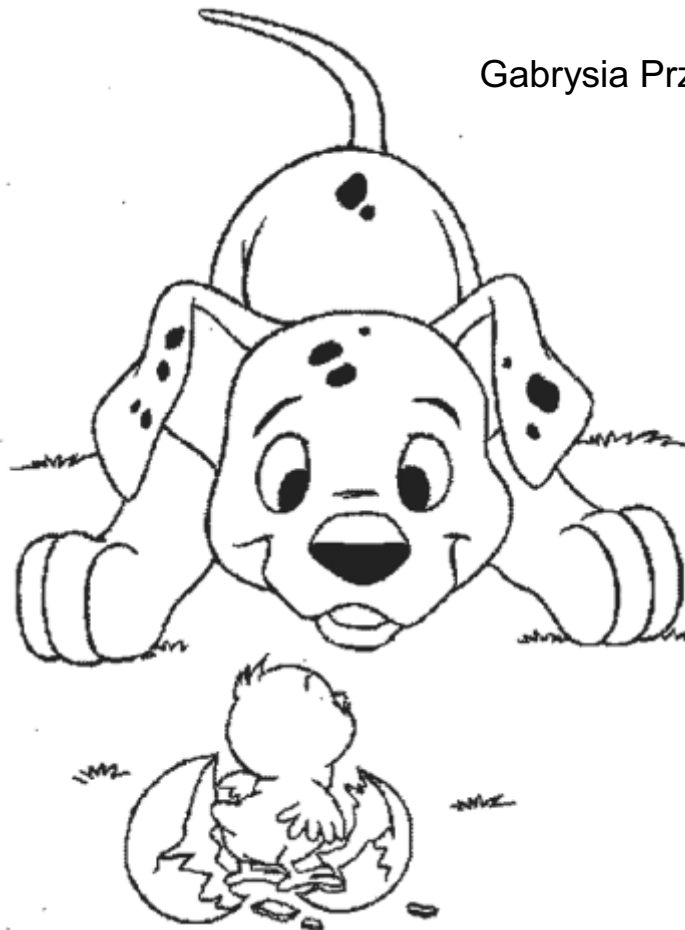
## Biuro Rekordów

Interesuję się psami, choć sama nie mam żadnego, ale przedstawiam wam rekordy dotyczące psów. Jesteście gotowi... No to zaczynamy!

- Najstarszy pies świata – Pusuke (Japonia, dożył 26 lat i 9 mies., ludzkie lata–125 lat)
- Najmniejszy pies świata –Beyonce (Kalifornia, 3 cm wysokości)
- Najszybszy pies na dwóch łapach – Jiff
- Najmniejważący pies świata – Lucy (New Jersey, waży zaledwie 1,13 kg)
- Najdłuższe uszy psa – Harbor (prawe ma 31cm, a lewe 34cm)
- Pies o największych oczach – Bruschi (jego oczy mają aż 28 mm średnicy)
- Pies, który jeździ na hulajnodze – Norman (30 m w zaledwie 21 sekund)
- Kapanie psów na czas – dokładnie 118 czworonogów

Podalam Ci osiem psich rekordów, a może ty znasz więcej?

Gabrysia Przymuszała klasa 5c



## „Demoniczna...”

To nie opowieść! To horror!  
Ze sporą dawką zmyślonych słów!

Przeczytałam ostatnio książkę „Demoniczna Dentystka” autorstwa Davida Walliamsa. Opowiada ona o chłopcu, który ma zepsute zęby. Alfie ma 10 lat, ma ciężko chorego tatę i najlepszą przyjaciółkę Gabz.

Do jego szkoły przychodzi nowa dentystka – Panna Korzeń, która nie dość, że się dziwnie zachowuje, to jeszcze wygląda dość podejrzanie. Dbająca o Alfiego opiekunka, widząc jego zaniedbane zęby, umawia go do nowej w mieście dentystki.

Panna Korzeń wyrywa chłopcu wszystkie zęby! On, zdesperowany, próbuje zakryć brak zębów, otrzymaną od sklepikarza sztuczną szczęką (Wcześniej używała ją jego zmarła żona!).

W tym samym czasie w mieście dzieją się dziwne rzeczy. Do dzieci nie przychodzi już w nocy Wróżka Zębuszka, w zamian za zęby czekają na nich pod poduszką same ohydne rzeczy. Alfiego zaczynają intrygować sytuacje, które rozpoczęły się wraz z przybyciem nowej dentystki. Postanawia odkryć tajemnicę Demonicznej Dentystki.

Jeżeli chcecie się dowiedzieć kto za tym wszystkim stoi i czy Alfie zadba już o swoje zęby, to koniecznie przeczytajcie tę książkę!

Gabrysia Przymuszała klasa 5c

## PODSUMOWANIE KAMPANII GÓRA GROSZA

Jak co roku w grudniu nasza szkoła wzięła udział w XVI edycji akcji „Góra Grosza”, której celem jest pomoc dzieciom, które wychowują się poza swoją rodziną np. w domach dziecka czy rodzinach zastępczych. Zbiórka monet przeprowadzona w klasach III-VI miała także działanie edukacyjne np. pokazanie najmłodszym, jaką siłę stanowić może niewielka pomoc wielu ludzi i wspólne działanie dla dobra potrzebujących. Nasi uczniowie i tym razem nie zawiedli, w tym roku udało się zebrać aż 513,63zł. Uzbierane pieniądze uczniowie kl.5b wraz z opiekunem akcji p. M. Łapińską zapakowali do trzech paczek, które wysłano do Towarzystwa Nasz Dom w Warszawie. Wszystkim, którzy przyczynili się do naszego wspólnego sukcesu serdecznie dziękujemy i zachęcamy do udziału w kolejnej edycji już za rok :)

Pamiętajcie, że *Jeden grosz znaczy niewiele, ale Góra Grosza jest największa na świecie!*



Marta Łapińska nauczycielka przyrody

## *Dzieci na Wielkanoc*

*Dzieci na Wielkanoc są inne niż zazwyczaj,  
w dzieciach na Wielkanoc jest moc tajemnicza,  
dzieci na Wielkanoc  
wstają bardzo rano  
i pytają: - Dlaczego dzwony tak głośno krzyczą?*

*Dzieci na Wielkanoc mają czerwone usta,  
czerwonymi ustami plotą różne głupstwa:  
czy strażak śpi na wieży,  
czy słońce to jest księżyc  
i dlaczego hiacynty zaglądną w lustro.*

*Ty dzieciom na Wielkanoc odpuść wszystkie winy:  
że rozlały atrament, że zbiły słoiki -  
gdy tak smacznie śpią nocą,  
nie dziw, że we dnie psocą,  
że wciąż w ruchu są, jak małe listeczki brzeziny.*

*Ty także byłeś mały. To historia dawna,  
powiadasz. Ja rozumiem - dzisiaj nosisz krawat,  
parasol i notesik,  
ale gdyś jest wśród dzieci,  
czy nie jesteś znów dzieckiem, powiedz, czy nieprawda?*

*Widzisz, ten świat jest wciąż niedoskonały:  
jednym ciągle zbyt groźny, innym wciąż zbyt mały -  
ale wiedz: ciemne drogi,  
troski, trudy i trwogi -  
że dzieci, zawsze dzieci w nim opróżniały.*

*I jeszcze jedno cierpkie słówko jegomości  
podrzucę na odchodnym, z sympatii, z miłości:  
że gdy dzieciom, mój panie,  
zechcesz kropnąć kazanie,  
zaczynaj od kazania do własnych słabości.*

Konstanty Ildefons Gałczyński



# JAJA WIELKANOCNE

Hej, wszystkie kury,  
dzioby do góry  
i słuchać!



1.

Każda kura, bez wyjątku,  
od soboty aż do piątku,  
po dwa jajka znosić ma  
już od jutrzejszego dnia!

2.



Będę sprawdzał, zapisywał,  
liczył, zbierał, przechowywał.  
Niech mi tylko żadna z was  
nie próbuje jajek kraść.

3.

Na te słowa wszczęły lament:  
po dwa jajka, niesłychane!  
A w dodatku tak codziennie,  
nie możemy, wybacz, lecz nie.

4.

I zaczęły strajk w kumiku,  
siedzą w gniazdach bez wyników.  
Kogut pióra z głowy rwie,  
nie ma jajek, będzie źle!

5.



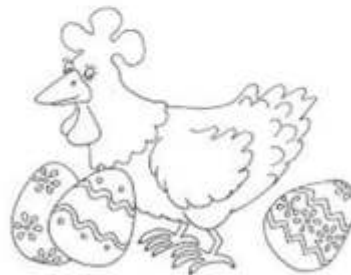
Jak co roku na pisanki,  
wyklejanki i kraszanki  
dzieci w domu już czekają,  
mają farbki, wosk – brak jajek.

6.



Moje panie, ja was proszę,  
znieście jajka, tu są kosze.  
Nie możecie przecież zawieść,  
tak tradycja nasza każe!

7.



8.

## Poetycki zawrót głowy

W klasie IIB odbył się konkurs, w ramach którego dzieci wraz z rodzicami układały wiersze o zimie. Następnie uczniowie mogli zagłosować na najlepszy wiersz, nie znając autora. Wybór wcale nie był prosty, ponieważ wszystkie prace były bardzo dobre. Głosowanie okazało się świetną zabawą. Konkurs wymyśliła wychowawczyni klasy IIB pani Sylwia Thomas.

### „Zimowa zabawa”

W zimie wszystko lubię robić.  
Lubię lepić bałwana,  
z górki na sankach jeździć od rana.

Łapać śnieżki na języku  
i na śniegu fiku-miku.  
A najbardziej lubię lód przebijać  
i gorąca czekoladę popijać.

( Malina Czechowska kl. II B)

### „Sanki”

Mam sanki, a te sanki wpadły w bałwanki.  
Bo zjechałem z pobliskiej góry,  
choć dzień był bardzo ponury.

( Aaron Piątek kl. II B)

### „Zima”

Wszystkie dzieci zimę lubią,  
rękawiczki często gubią.

Zima fajna, gdy śnieg pada.  
Wskocz na sanki, narty, quda.

I wyruszaj na spacerek.  
Niech nie wiej dziś wiaterek.

Rzucaj śnieżki, lep bałwana.  
Dzieci lubią tego pana.

I choć zimą fajnie jest,  
na wiosnę czekamy też.

( Marianna Stanek kl. II B)

### Miejsce I „Śnieżne zabawy”

Z nieba spadają błyszczące śnieżynki.  
Tańczą wesoło wirując wkoło.

Już na podwórku cieszą się dzieci,  
bo wkrótce będą bałwana lepić.

Oczy z kamyków, nosek z marchewki,  
a na głowie kapelusz wielki.

Dzieci na sanki się wybierają,  
bo bardzo chętnie na nich zjeżdżają.

( Emilka i Julia Wójs kl. II B)

### Miejsce II „Sroga zima”

Dzisiaj zima sroga jest,  
nawet ogon kuli pies.

Płatki tańczą jak szalone,  
a bałwany zadziwione,  
że ich nosy są czerwone.  
A ich czapki zaśnieżone.  
Uhu ha uhu ha zima zła.

( Michał Rzesoś kl. II B)

### Miejsce III „ Zimą”

Dziś ulepimy na śniegu bałwanki,  
i wyciągniemy z piwnicy sanki.  
Orzełka na śniegu zrobimy.  
Bo się zimy nie boimy.

( Łucja Krasieńska kl. II.B)

# MATEMATYCZNE ZMAGANIA

---



Kolejne sukcesy matematyczne!!!

Informujemy, że **HELENA CZAPCZYK** z klasy 6B została **finalistką wojewódzkiego konkursu matematycznego**.

Serdeczne gratulacje!!!!

**C**zy słyszałeś kiedyś o wieży z Hanoi – gra o końcu świata? To bardzo popularna gra, która polega na przekładaniu krążków z jednego słupka na drugi w taki sposób, aby mniejszy był zawsze na krążku większym od niego. Według legendy pod kopułą świątyni z Benares znajduje się tablica z brązu, na której umieszczone są trzy diamentowe słupki, każdy długości łokcia i szerokości pszczoły. Na jednym z tych słupków, podczas tworzenia świata, Bóg umieścił sześćdziesiąt cztery krążki z czystego złota. Największy znajdował się najniżej, a potem następowały kolejno coraz mniejsze, aż do najmniejszego umieszczonego na samej górze. W ten sposób powstała wieża z Brahmy. Dniem i nocą mnisi z pobliskiego klasztoru przekładają krążki z jednego diamentowego słupka na drugi zgodnie z wyznaczonymi regułami. Mówią one że każdy mnich może przesunąć za jednym razem tylko jeden krążek i umieścić go w taki sposób, aby znajdował się zawsze na krążku od niego większym. Kiedy wszystkie sześćdziesiąt cztery krążki zostaną przeniesione cały świat ulegnie zniszczeniu. Brzmi okropnie, ale jeśli policzyć ile ruchów musieliby wykonać mnisi to otrzymamy:

18 446 744 073 709 551 615 ruchów.

# MATEMATYCZNE ZMAGANIA

Zakładając, że każdy ruch to tylko 1 sekunda, cała operacja zajęłaby w przybliżeniu 6 milionów wieków!!!! A my mamy dopiero XXI wiek 😊.

(informacje zaczerpnięte z gazety *zabawy z matematyką i logiką*)



## Coś na rozruszanie główki - mały rebusik

Cyfry pewnej liczby **123**   znajdują się na pokazanej kostce do gry. Liczba ta jest parzysta i podzielna przez 9. Jak myślisz, jaka to liczba?



Autorem zagadki jest Aleksandra Sobótka z klasy 5d, a słodka nagroda dla pierwszej osoby, która odgadnie czeka u p.Mikołajczak.

No i oczywiście sudoku na rozruszanie szarych komórek 😊

			3	1	9	7
7				5		
	3		7	1		5
8		1		4		3
	4		3		8	6
9			6	3		5
			2			8
1	6	4	7			

Daily SuDoku: Tue 1-Mar-2016

hard

(c) Daily SuDoku Ltd 2016. All rights reserved.

# MATEMATYCZNE ZMAGANIA

---

## "Dwa razy dwa" - Brzechwa Jan

Niech mi powie, kto ma chęć  
i kto chce być ze mną szczerzy,  
czy dwa razy dwa jest pięć,  
czy dwa razy dwa jest cztery?  
Kot zamruczał: "Chyba kpisz,  
czy to dla mnie jest robota?  
Mnie obchodzi jedna mysz,  
a rachunki - nie dla kota".  
Pies wykonał dziwny ruch:  
"Ja nie jestem na usługi!  
Umiem liczyć, lecz do dwóch".  
Po czym warknął raz i drugi.  
Koń powiedział jednym tchem:  
"Łeb mam duży, lecz ubogi.  
I to tylko dobrze wiem:  
każdy koń ma cztery nogi".  
Wół najpewniej z nich się czuł,  
rzekł: "Sprawdziwszy cztery kąty,  
stwierdzam fakt, że jako wół  
w mej oborze jestem piąty."  
Kogut zapiał: "Ja mam raj -  
macham tylko pióropuszem,

lecz nie znoszę przecież jaj,  
a więc liczyć też nie muszę".  
Rzekła kaczka: "Kwa-kwa-kwa,  
z dziećmi chadzam na spacer,  
mam ich tu dwa razy dwa,  
czyli mam kaczatkę cztery".



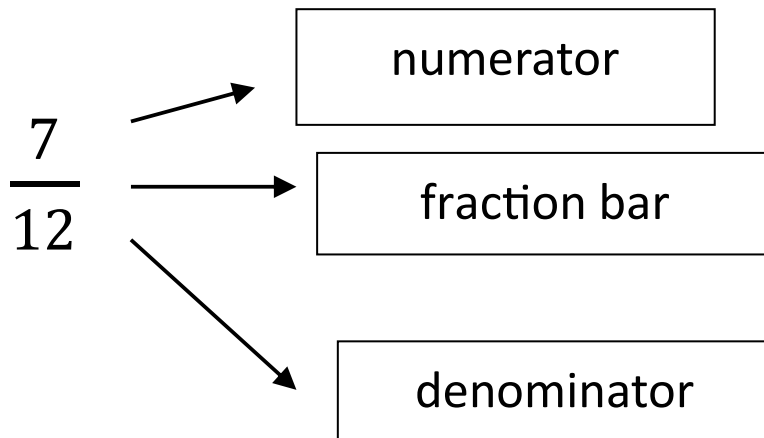
Czekamy na Wasze propozycje literackie, zagadki, ciekawostki.  
Paulina Mikołajczak i Agnieszka Serwańska

# MATEMATYCZNE ZMAGANIA

---

Dla zainteresowanych matematyka po angielsku.

## FRACTIONS - UŁAMKI



$3\frac{3}{4}$  **mixed number** / liczba mieszana

$\frac{1}{2}$  **one half** / połowa

$\frac{1}{3}$  **one third** / jedna trzecia

$\frac{1}{4}$  **one quarter** / jedna czwarta

$\frac{1}{5}$  **one fifth** / jedna piąta

$\frac{1}{6}$  **one sixth** / jedna szósta

$\frac{2}{3}$  **two thirds** / dwie trzecie

$\frac{3}{4}$  **three quarters** / trzy czwarte

$\frac{4}{5}$  **four fifths** / cztery piąte

$1\frac{1}{4}$  **one and a quarter** / jeden i jedna czwarta

$1\frac{1}{2}$  **one and a half** / jeden i pół

# Mitologiczny zawrót głowy

Herosi, tytani, niezwykli bogowie,  
O nich wszystkich mitologia Wam opowie.  
Na szczycie Olimpu bogowie siedzibę swą mają,  
Podziemnym światem, morzami i niebem władają.

Wśród nich króluje Zeus, potężny i wszechmocny,  
Nie pokona go nawet heros supermocny.  
Morzami i wodami Posejdon rządzi,  
Podziemnym światem zaś Hades przewodzi.

Hera, Atena i Afrodyta o tytuł najpiękniejszej spór toczą,  
A nad strumieniami leśne nimfy chichoczą.  
Już Hermes z wiadomością nową spieszy,  
Każdy bóg na jego widok się cieszy.

Starożytni Grecy ofiary im składają,  
Wybranych świątynie i kapliczki stawiają.  
Każde zjawisko ma swego boga,  
A mnie od tej mnogości rozboleła głowa!

Franek Nawrocki klasa 5c





# WYMIAR RZECZYWISTOŚCI

Nazywam się Maxine Rouse. Od dziecka ciekawił mnie wszechświat. Czy on jest nieskończony? Czy istnieją kosmici? Nie wiem, ale chcę się dowiedzieć. Całe życie dowiadywałam się różnych rzeczy o kosmosie i zawsze myślałam, że jakaś zagadka jest tam zapisana dla mnie ....A ja ją odczytam.

Dzisiaj upływa dokładnie tydzień od moich dwudziestych pierwszych urodzin. Piszę to, ponieważ nie wiem, czy zdołam to komuś opowiedzieć. Nie wiem, co czeka mnie w dalekich gwiazdach. Nie wiem, czy bezpiecznie wrócę do domu, czy zaginę w przestworzach. Dlaczego? A dlatego, że lecę w kosmos z misją zbadania dziwnego obiektu, który zlokalizowali nasi naukowcy. Z jednej strony jest to jak idealny sen, sen w rzeczywistości. Ale z drugiej zaś to niebezpieczna podróż. Jestem w załodze z Davidem Scotem i Raichel Lee.

Już czas wylotu. W takich chwilach zawsze myślę o moim tacie, który zginął w wypadku samochodowym, gdy miałam dziewięć lat. Gdyby wtedy pojechał autobusem.....

- Rouse! Skoncentruj się! – zawołał David.

- Opuszczamy stratosferę – odezwała się Raichel – Trzymajcie się mocno.

- Dobra ludzie sprawdźcie odbiorniki – powiedziałam – A teraz pięć lat lotu do tego „czegoś”.

Pięć lat lotu równa się pięć lat w kapsule hibernacyjnej. Po tym czasie wybudzimy się i będziemy gotowi na zwiedzanie nowego świata. 5, 4, 3, 2, 1, sen, głęboki sen.

Pięć lat później

Jest 05.05.2035 r. Pierwsza wybudziła się Raichel. Gdy się obudziłam, ona siedziała przy biurku i miała przed sobą mnóstwo wykresów. David wybudził się ostatni.

- David, Max chodźcie tutaj – zawołała Raichel. – Wyliczyłam, że 15 minut tutaj to 4 lata na Ziemi. Czyli jest możliwe, że gdy wrócimy do domu będziemy mieli ponad sto lat.

- Dobrze, ale jaki mamy plan zbadania tego „czegoś”? – zapytałam.

- Posłuchajcie – powiedział David – nie mamy zbyt dużo paliwa, dlatego rozdzielimy się. Każdy weźmie kapsułę, jeśli będziemy chcieli z niej wyjść, wystarczy się do niej podłączyć. Gdy zbadacie teren, wsiedacie do niej z powrotem i włączacie GPS, który nakieruje was do mnie. OK?

- Zrozumiano – odpowiedziałyśmy.

- I jeszcze jedno Rouse. Ty dostaniesz urządzenie, które namierzy ewentualnych kosmitów. To bardzo ważne urządzenie, uważaj na nie.

Po tej rozmowie odpoczęliśmy nieco i ruszyliśmy w drogę.

W kapsule byłam całkowicie sama, ale cały czas towarzyszyło mi dziwne uczucie. Wiedziałam, że nikogo obok mnie nie ma, lecz czułam jakby ktoś mnie obserwował. Kosmici?

Włączyłam to dziwne urządzenie, ale nic nie wykryło. Po wielu godzinach dotarłam bezpiecznie do celu. Miałam nadzieję, że Raichel i David są bezpieczni. Podłączyłam się do kapsuły i wyszłam na zewnątrz. Nagle, wszystko wokół mnie zniknęło i zaczęłam lecieć z ogromną prędkością na przód. Myślałam, że ze mną już koniec ale wtedy wszystko się zatrzymało. Znalazłam się w miejscu, które bardzo przypominało mi mój pokój z dzieciństwa. Chwilę później zauważyłam, że do pokoju wchodzi jedenastoletnia Maxine Rouse. Po chwili zdałam sobie sprawę, że pamiętam ten dzień. Wtedy znalazła się przy mnie dziwna postać, która powiedziała, że jest mną. Po wyczerpującej rozmowie poczułam się senna. Kiedy się obudziłam pomyślałam, że to był jednak tylko sen. Niesamowite! Ale dlaczego zostałam tu przysłana, mam coś sobie przekazać? Boję się, że czegoś nie zrozumie i coś sknoć. Nagle usłyszałam niepewny głos dziewczynki:

- Cześć – powiedziała.

- Witaj Max – odpowiedziałam.

- Skąd znasz moje imię? – spytała. – I w ogóle kim jesteś?

- Max, wiem, że w to wszystko trudno uwierzyć ale...jestem tobą z przyszłości.

- To fizycznie niemożliwe, nie da się przenosić w czasie. Takie rzeczy dzieją się tylko w filmach science-fiction – odparła z niedowierzaniem.

- Przez jakiś czas też tak myślałam. Ale zostałam wysłana w kosmos z misją zbadania pewnego obiektu. Kiedy go znalazłam, jakimś cudem przeniosłam się tutaj.

- Skoro jesteś mną, to powiedz coś, co wiem tylko ja – powiedziała pewna siebie nastolatka. Wtedy, schyliłam się do niej i powiedziałam jej na ucho „naszą” tajemnicę.

- Więc to naprawdę ty! Co w takim razie chcesz mi powiedzieć, po co tu jesteś?

- Kiedy byłam w kosmosie zauważyłam kometę, która może zniszczyć Ziemię – odpowiedziałam.

- Ale co ja mam zrobić, jestem tylko jedenastoletnim dzieckiem?!

- Jesteś w błędzie Maxine. Ty jesteś wyjątkowym dzieckiem, które może uratować całą rasę ludzką, całą planetę. Posłuchaj, co oznacza ten kod w twoim pamiętniku – spytałam wskazując na liczby znajdujące się na okładce pamiętnika.

- Nic, to przypadkowe cyferki.

- Nie Max, to są współrzędne komety, które wyświetliły się u nas w komputerze. Musisz o tym komuś jak najszybciej powiedzieć!

- Dobrze – odparła mała Max – Zrobię wszystko, co w mojej mocy, aby pomóc.

Zamknęłam oczy. Musiałam się bardzo skupić, żeby przenieść się do budynku NASA. Udało się, ale naukowcy mnie nie widzieli. To oznacza, że mogę rozmawiać tylko ze sobą. Po chwili chwyciłam długopis i kartkę. Napisałam na niej współrzędne komety. Zauważył to jeden z naukowców i krzyknął:

- Johnson! Sprawdź to!

Po tych słowach nastąpiła głucha cisza.

- Zauważyłeś tam coś?

- Tak panie profesorze. Kometa, pędząca kometa! – odpowiedział drżącym głosem asystent profesora.

- Czy uderzy w Ziemię? – spytał profesor.

- Gorzej profesorze pytanie nie jest czy uderzy, tylko kiedy...!

Wtedy zaczęłam się cofać z prędkością światła. Nastąpiła ciemność.

- Wstawaj śpiochu! - obudził mnie głos Davida i Raichel.

- Co się stało? – spytałam.

- Nie wiem, ale jakimś cudem przeniosłaś się i znalazłaś się na naszym promie kosmicznym.

- Jak to „do nas”? – pytałam dalej nic z tego nie rozumiejąc. - Wracamy do domu?

- Tak.

Kilka lat później.

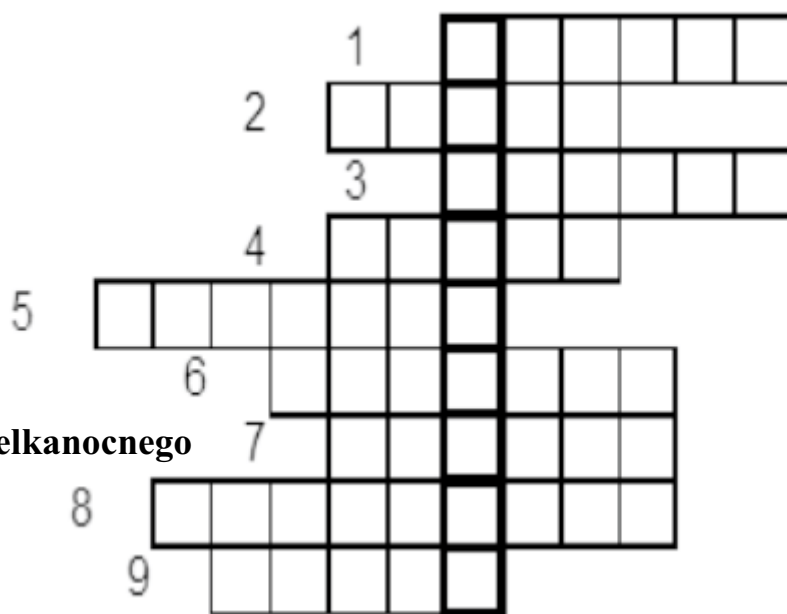
Po powrocie na Ziemię wszystkie moje sprawy się uporządkowały. Okazało się, że mam sto pięćdziesiąt jeden lat. Mam też męża Daniela i córeczkę Clariss. A wszystko przez to, że naukowcy zdołali zniszczyć pędzącą w stronę Ziemi kometa.

Wszystko na Ziemi i w kosmosie jest możliwe.

Daria Modliszewska klasa 5c

# KRZYŻÓWKA WIELKANOCNA

1. Zaczyna się 21 marca
2. ... Aprilis
3. Po angielsku Wielkanoc
4. Atrybut niedzieli przed Wielkanocą
5. Z masła w koszyku
6. Zdobione jajko
7. Jeden ze zwyczajów Poniedziałku Wielkanocnego
8. Przygotowywana w Wielką Sobotę
9. Przynosi prezenty w Wielkanoc



**Czekamy na prawidłowe rozwiązanie krzyżówki. Kto pierwszy, ten lepszy! Odpowiedzi wraz z imieniem, nazwiskiem i klasą wysyłajcie na adres e-mail redakcji: [szkolnymagiel@onet.pl](mailto:szkolnymagiel@onet.pl)**



## Nasz zwycięzca!

**Nagrodę za prawidłowe rozwiązanie krzyżówki z ostatniego numeru gazetki otrzymała Julia Garczarek z klasy 4b.**

**Serdecznie gratulujemy!**

## POZNAŃSKA AKADEMIA TRIATHLONU

14.01.2015 r. nasza Szkoła wzięła udział w projekcie „Poznańska Akademia Triathlonu”. Celem imprezy była promocja aktywnego stylu życia dzięki najlepszym polskim sportowcom. Ambasadorem, a równocześnie naszym gościem, został wielokrotny Mistrz Polski w triathlonie Kacper Adam. Na specjalnie zorganizowanej lekcji promował zdrowy styl życia oraz triathlon jako ciekawą dyscyplinę sportową. Każde dziecko otrzymało zestaw upominków od organizatora. Dodatkowo poinformował dzieci o konkursie plastycznym, którego celem jest jak najdłuższe podtrzymywanie zainteresowania triathlonem wśród młodych poznaniaków.

W konkursie plastycznym wzięło udział dwoje uczniów naszej placówki Weronika Porwisz oraz Maksym Zaremba. Trzymamy kciuki i czekamy na rozstrzygnięcie projektu.



## Spotkanie z mistrzem

W styczniu tuż przed feriami zimowymi odwiedził nas wielokrotny Mistrz Polski oraz rekordzista Polski w triathlonie Kacper Adam. Jest on ambasadorem projektu „Poznańska Akademia Triathlonu”.

Triathlon to dyscyplina olimpijska, która łączy trzy konkurencje: pływanie, jazdę na rowerze oraz bieg. Podczas specjalnie przygotowanej lekcji, której prowadzącym był Kacper Adam uczniowie naszej szkole mieli okazję poćwiczyć „na sucho” pływanie, kolarstwo i bieg w miejscu. Celem spotkania była promocja dbania o zdrowie poprzez zachowanie aktywności fizycznej i dbania o dietę. Nasz gość zaprosił na tegoroczne Mistrzostwa Europy, które będą rozgrywane nad „Malta” i rozdał upominki wszystkim uczestnikom.

Natalia Piskorska nauczyciel wychowania fizycznego



## KOSZYKÓWKA DZIEWCZĄT

II etap rozgrywek w koszykówkę w ramach Poznańskich Igrzysk Młodzieży Szkolnej odbył się w Szkole Podstawowej nr 78 na początku lutego. Do rywalizacji w naszej grupie przystąpiły 4 zespoły. Po pierwszym zaciętym, lecz przegranym spotkaniu z gospodarzem turnieju SP 78, pozostałe dwa mecze z SP 62 i SP 56 przebiegły już pod dyktando reprezentacji SP 17. Tym samym zapewniłyśmy sobie prawo udziału w następnej rundzie rozgrywkowej i plasując się w ósemce najlepszych szkół w koszykówce w Poznaniu.

Wyniki meczy:

SP 17	-	SP 78
18	:	31
SP 17	-	SP 56
46	:	13
SP 17	-	SP 62
64	:	6

Klasyfikacja końcowa:

1. SP 78
2. **SP 17**
3. SP 56
4. SP 62

Skład reprezentacji SP 17: Wiktoria Brzeska, Aleksandra Burzyńska, Marta Głowacka, Emilia Janowska, Natalia Juskowiak, Hanna Kowalska, Karolina Odrzygoska, Weronika Porwisz, Katarzyna Siejakowska, Maja Sitek, Aleksandra Tomala, Lena Walczuk, Maja Wojciechowska.

---

W piątek 19.02.2016 r. reprezentacja szkoły wzięła udział w Turnieju Koszykówki Dziewcząt pod patronatem MUKS Poznań. Gospodarzem zawodów tym razem była Szkoła Podstawowa nr 7 na os. Kopernika. Do rywalizacji przystąpiło 6 zespołów podzielonych na 2 grupy. W I fazie rozegrano mecze systemem „każdy z każdym”. W naszej grupie przyszło nam grać z SP 51 oraz SP 7. Z kompletem zwycięstw awansowałyśmy bezpośrednio do ścisłego finału, gdzie czekał na nas zespół składający się z przedstawicielek różnych szkół (SP 18, SP 19, SP 66). Zespół mieszany został zdyskwalifikowany i zajął ostatnie miejsce w turnieju. Szczęście sprzyja lepszym i tym razem było po naszej stronie.

Klasyfikacja końcowa:

- 1 miejsce SP 17
- 2 miejsce SP 1 Kórnik

3 miejsce SP 7

4 miejsce SP 46

5 miejsce SP 51

6 miejsce SP mieszany

Najlepszą zawodniczką naszej drużyny została Marta Głowacka.

Skład reprezentacji: Aleksandra Burzyńska, Marta Głowacka, Emilia Janowska, Natalia Juszkowiak, Karolina Odrzygoska, Katarzyna Siejakowska, Maja Sitek, Aleksandra Tomala, Lena Walczuk, Maja Wojciechowska.

Natalia Piskorska nauczyciel wychowania fizycznego

